Melchior Wańkowicz

BITWA O MONTE CASSINO

ZYGMUNT i LEOPOLD HAAROWIE

MELCHIOR

WAŃKOWICZ

MONTE CASSINO

13 H

DRUK
ZACZETO
W RZYMIE
DNIA 21 MAJA 1946 R.
UKOŃCZONO DNIA 5 SIERPNIA 1946 R.
W ZAKŁADACH GRAFICZNYCH
"ISTITUTO ROMANO
DI ARTI GRAFICHE
DI
TUMMINELLI
E C."

MELCHIOR WAŃKOWICZ

BITWA MONTE CASSINO

TOM II

OPRACOWANIE
GRAFICZNE:
Z.iL.HAAROWIE

04497

WYDAWNICTWO ODDZ. KULTURY i PRASY 2 POLSKIEGO KORPUSU
RZYM 1946

IT pL

TOM ZAWIERA 671 ILUSTRACJI, W TYM 293 FOTOGRAFII, 203 PORTRETÓW
149 RYSUNKÓW, 1 SZKIC TERENOWY, 1 SZKIC SYTUACYJNY
(BARWNY) 17 MAPEK TERENOWYCH I SYTUACYJNYCH,
7 FOTOMONTAŻY TYTUŁOWYCH, 1 PANORAMĘ
FOTOGRAFICZNĄ WIKTORA REMEZA.

FOTOGRAFIE:

BIENIASZ. † CHRUŚCIEL A. DOMAŃSKI W. DUBICKI J. GRYKSZTAS W. HAAR
Z. CHOMA HRYNIEWICZ W. HRYNKIEWICZ K. JASZCZ Z. JAWOROWSKI I.
KLESZCZYŃSKI LIPSKI. MALINIAK F. NIKON M. OSTROWSKI W. REMEZ W.
ROMAŃSKI A. SOWICKI T. K. SZUMAŃSKI T. WAŃKOWICZ M. ZAJĄCZKOWSKI.
REFERAT FOTOGRAFICZNY ODDZIAŁU
KULTURY I PRASY DRUGIEGO POLSKIEGO KORPUSU.
BRITISH ARMY FILM UNIT PHOTO. REFERAT KULTURY I PRASY 3. DSK.
REFERAT KULTURY I PRASY 5. KDP. REFERAT KULTURY I PRASY 2. W.
D. PANC. REICHSKRIEGMINISTERIUM. BIBLIOTEKA SENATO DEL REGNO.

PRACE LABORATORYJNE:

REFERAT FOT. ODDZIAŁU KULTURY
I PRASY DRUGIEGO POLSKIEGO KORPUSU. «FOTO – UNIONE ROMA».

FOTOMONTAŻE TYTUŁOWE:

ZYGMUNT HAAR.

RYSUNKI:

BOHUSZ – SZYSZKO MARIAN. GLETT ADOLF (A G). HAAR LEOPOLD (H).
JAREMA JOZEF (J. J.). KOŚCIAŁKOWSKI MARIAN (M. K.). SIEDLANOWSKI
HENRYK (S). TURKIEWICZ ZYGMUNT (Z T). WIECHECKI LUDWIK (L
W). WERNER ALEKSANDER (W A). WESTWALEWICZ STANISŁAW (S W).

RYSUNKI SATYRYCZNE:

KOWAŃKO WŁODZIMIERZ
(«ŁAZIK W POLU») LESKI WŁADYSŁAW («GONIEC
KARPACKI») MAULDIN BILL («STARS AND STRIPES») CPT.
JON («UNION JACK», «EIGHT ARMY NEWS» «CRUSADER»)

OKŁADKA KARTONOWA:

ZYGMUNT I LEOPOLD HAAROWIE.

OKŁADKA PŁÓCIENNA:

SZOMAŃSKI W. I NOWICKI R.

OBWOLUTA:

ZYGMUNT I LEOPOLD HAAROWIE.

SZKICE TERENOWE, SYTUACYJNE I MAPKI:

ZYGMUNT I LEOPOLD HAAROWIE.

KOREKTOR:

A. WIELICZKO.
2 BARWNE SZKICE Z ORYGINAŁU KSIĄŻKI
PŁK DYPL. PIĄTKOWSKIEGO WYKONANO W 12. KOMPANII
GEOGRAFICZNEJ. TEKST STR. 122 – 124 PIÓRA KAN. J. HORODYSKIEGO

METRAMPAŻ:

DYR. TECHN.: FINETTI MARIO. CLAUDIO CANTONETTI. WKLĘSŁODRUK:
GARATTINI VITTORIO. FOTOGRAF REPR.: FARINA FORTUNATO.
MASZYNISTA: SINIBALDI ERNESTO.

CZCIONKAMI:

POLIGLOTTA «CUORE di MARIA» RZYM
CIEŻKA DRUKARNIA 2. KORPUSU.

WKLĘSŁODRUK:

ISTITUTO ROMANO DI ARTI GRAFICHE DI TUMMINELLI E C. RZYM

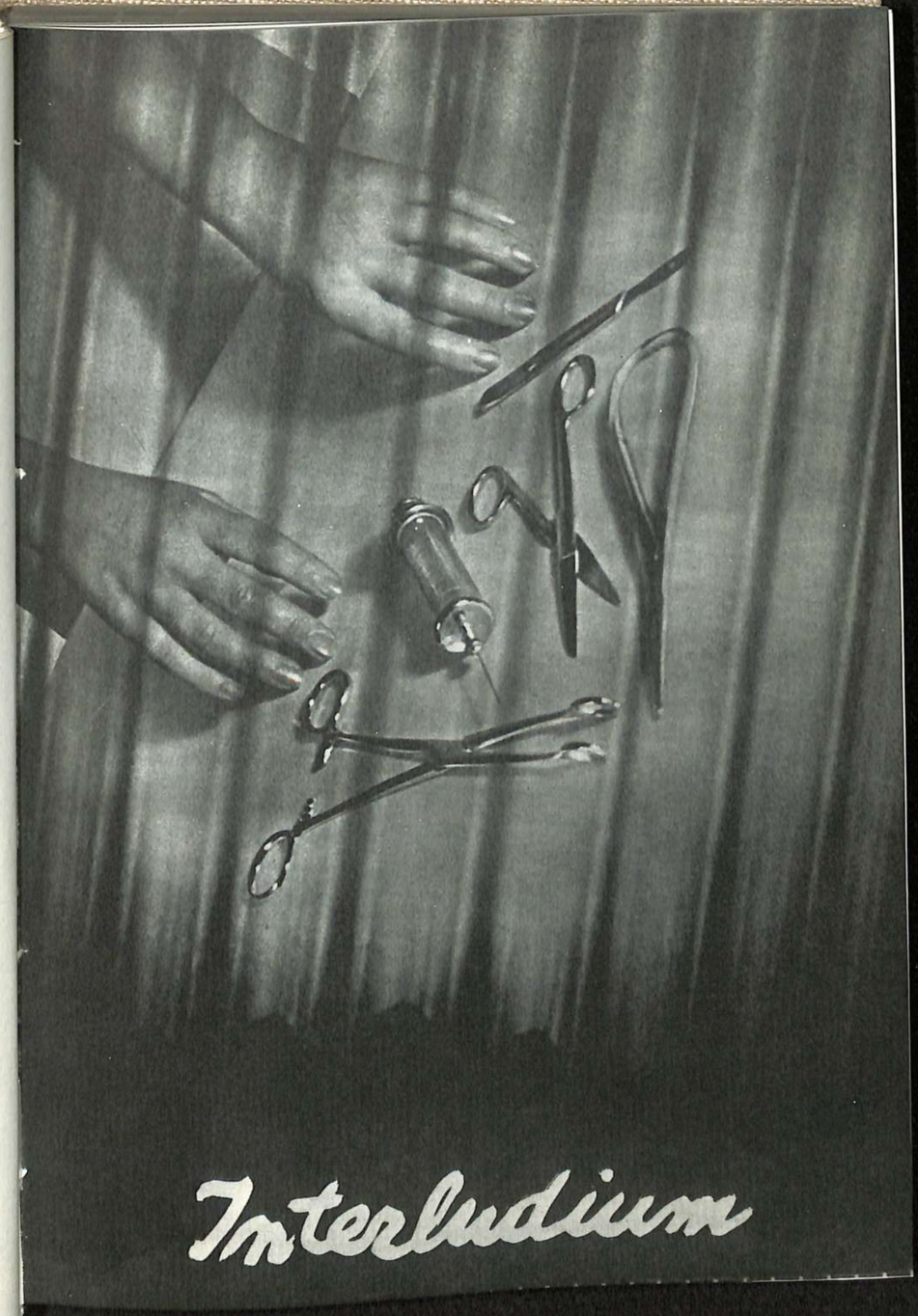

Interludium

(98) „Cholerny świat"

W nocy w ,,jaskini zbójców'' dzieją się a dzieją jakoweś sprawy: zwalił się na sen mjr Gnatowski, zmieniają się na służbie oficerowie operacyjni. Wszystko to dzieje się poza moją świadomością. Wyżywam, wysypiam nocą to, czym za dnia nasiąkły karty notatnika, muszę być ponownie na rano jak chłonna gąbka.

Kiedy się definitywnie budzę — światło bije w kwadrat wejściowy. W kwadracie stoi oficer operacyjny Kresowej, kpt. Żebrowski, i klnie ,,cholerny świat w kichę rąbany''! Noc, w której miał służbę, była pełna głuchego niepokoju, nieufności obu stron co do intencji przeciwnika, patroli, grzmotów artyleryjskich. Tej doby z 13 na 14 maja od godz. 18 do 18 wyekspensowano na działo po 152 pociski. Kiedy powietrze błyskało i groziło, patrole czołgały się niepewnie po zboczach i spadały z powrotem ku swoim przy lada powiewie niepewności.

Lotnictwo przeniosło się całkowicie w dolinę L i r i i wspierało jakieś angielskie sprawy. Z natarcia doliną L i r i, od któ-

rego było zawisłe nasze powtórne uderzenie — też nic nie wy-

chodziło. Żołnierz był trzymany w męczącym pogotowiu w jamach i szczelinach ,,desantowego przyczółka'' i nic nie wiadomo było o terminie powtórnego natarcia.

Dlatego klął kapitan ,,w kichę rąbanych Anglików'', dlatego wydziwiał na własne patrole, że w nich ,,ikry nie ma''.

Postanowiłem jechać do Karpackiej. Kiedy siadałem do ła-

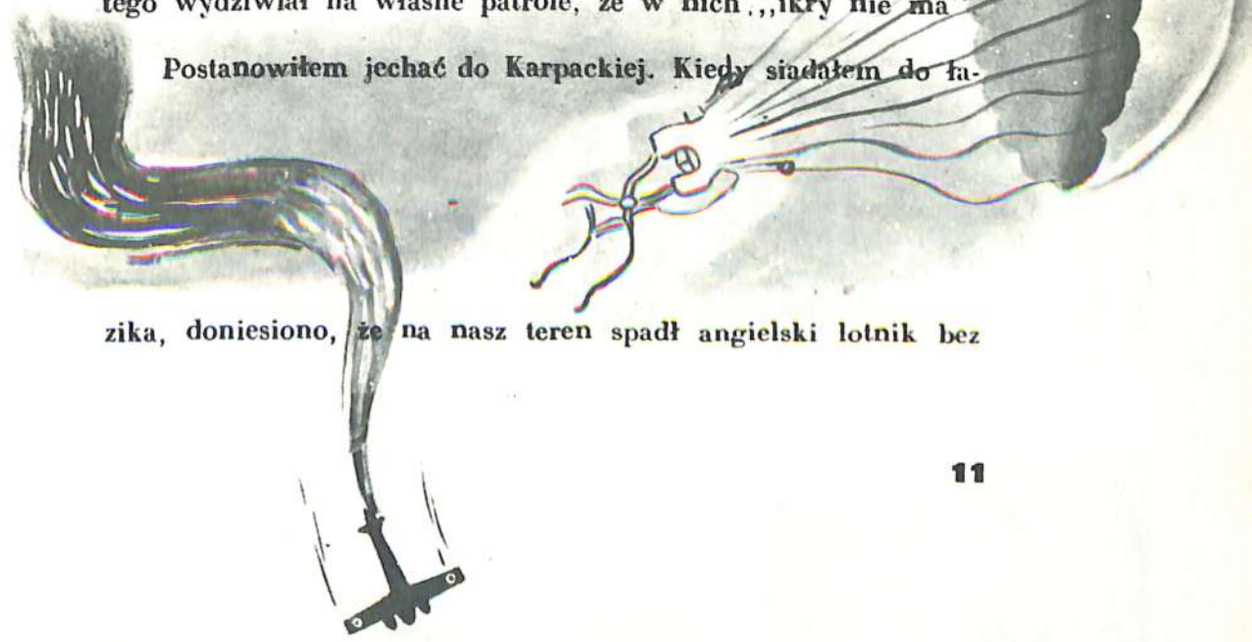

zika, doniesiono, że na nasz teren spadł angielski lotnik bez

butów. Walczyli w sześć Spitfirów przeciw 15 Foke-Wulfom. Zestrzelonemu lotnikowi, gdy zlatywał ze spadochronem, wiatr zerwał buty. Inny, skacząc, wyrzucił paczkę zdjęć, którą znalazł 3. pułk artylerii przeciwpancernej. Przez dzień 13 maja i dzisiejszą noc z 13 na 14, zniszczono sześćdziesiąt ME 109. Cóż by to było z naszą Drogą Saperów, gdyby Niemcy mieli lotnictwo?

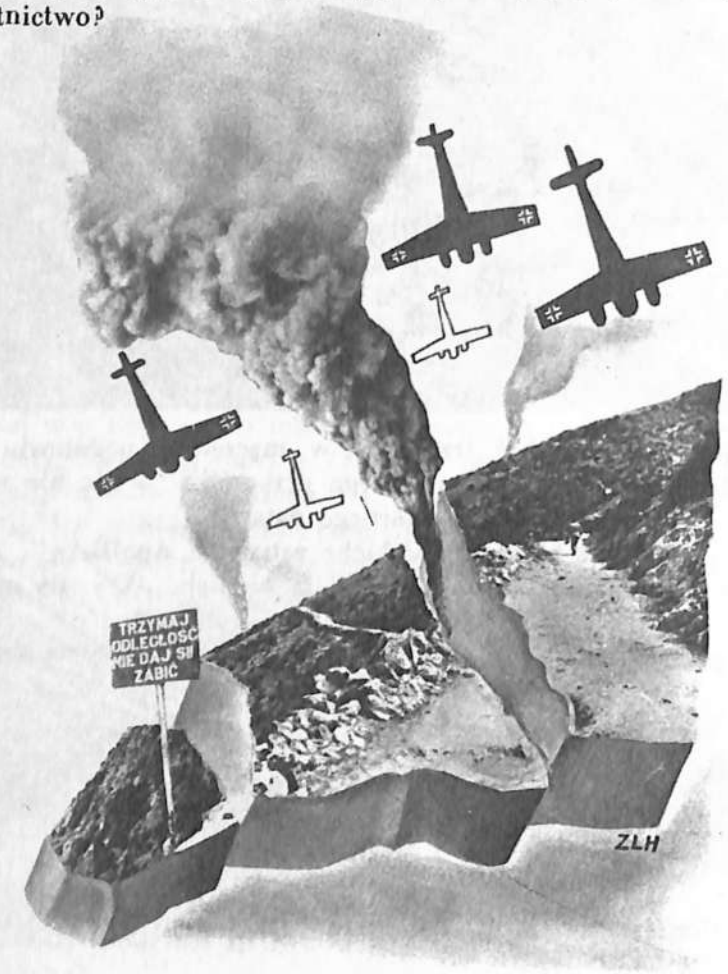

Wysłouchowa ppłk

(99) Wojsko ppłk. Wysłouchowej

Znowu wracam drogą, którą przyjechałem na bitwę, na której tablice ostrzegają, żeby ,,nie dać się zabić''. Wozy wprawdzie przesmykują się nią i teraz w pośpiechu, ale o ileż bezpieczniejsza się wydaje, kiedy się nią jedzie z pozycji.

W Acquafondata — pierwszy punkt etapowy na linii ewakuującej rannych. Tu spotyka się pierwsze szeregi ,,wojska ppłk Wysłouchowej'' — P.S.K. (Pomocnicza Służba Kobiet). Wiele krzyków i wydziwań było o te ,,pestki''. Dziś na nie, jak i na żołnierzy liniowych — przyszedł dzień egzaminu i próby. Tu spotykam pierwsze kantyny. Tu też dojeżdżają nasze drajwerki. Mają pyzate buzie i nieraz warkocze z obu stron głowy. Wczoraj poczęto ostrzeliwać transport. Opowiadają z dumą, że ,,męskie dziady'' zwiały, a drajwerka przycupła za chałupą, jako że regulamin zabrania wozu tracić z oczu, odmawiała godzinki i naglądała maszyny. Kompania kantyn pod dowództwem inż. Ciupkówny dociera swymi kantynami tam, gdzie kobiecie dotrzeć wolno. Już tu w Acquafondata krzątają się kantyna Łempickiej dla zdrowych, kantyna Biernackiej — dla chorych. Dla 5. C.C.S. prowadzi kantynę Broniatowska, dla 3. C.C.S. — Łomnicka, dla 6. szpitala — Abrahamowiczówna, dla Karpackiej — Pierzchalska, dwie kantyny ruchome prowadzą Kochanowska i Szczepkowska.

Ciupkówna kpt. inż.

Biernacka sier2.

Kochanowska sier2.

Szczepkowska sier2.

Pierzchalska sier2.

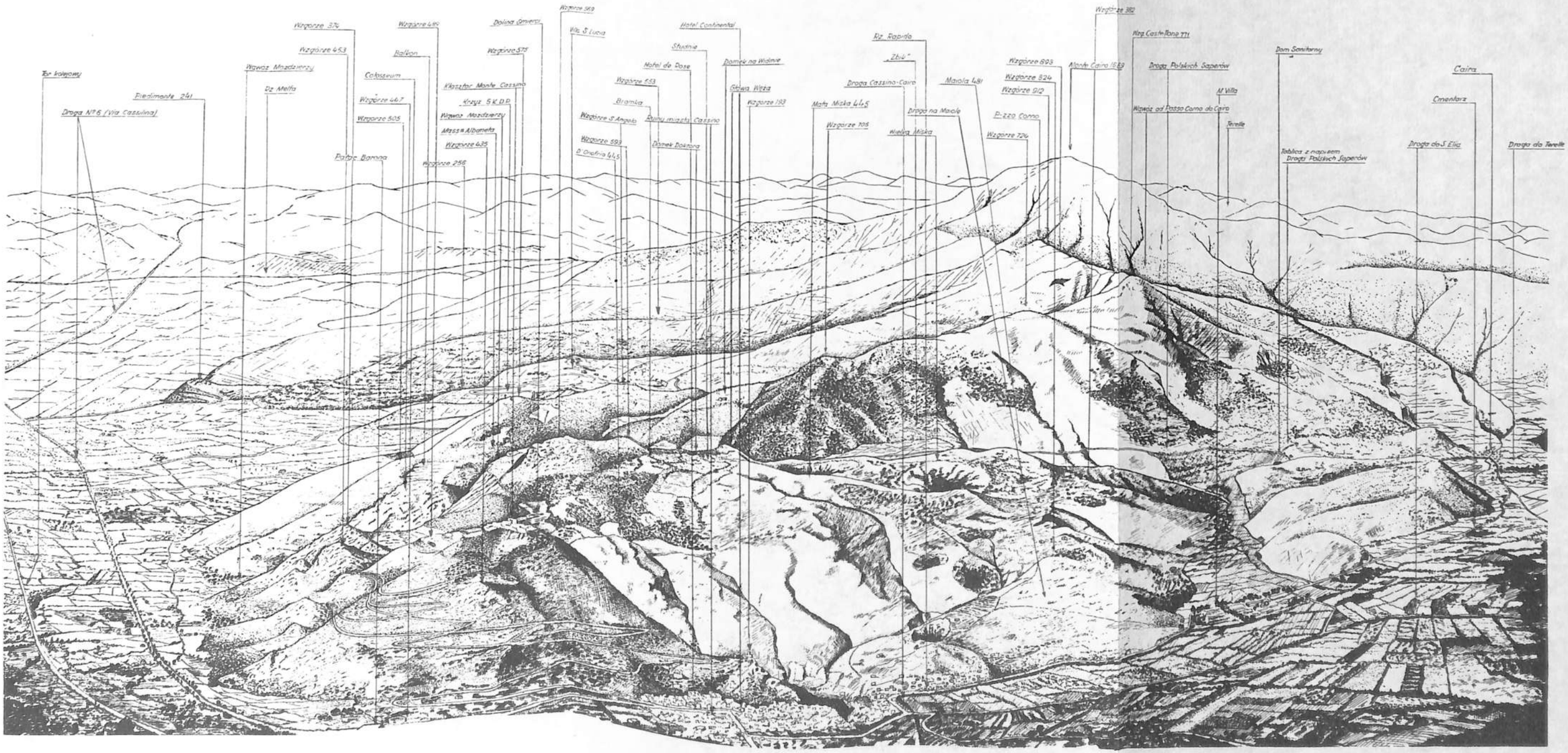
Tor Kolejowy
Droga Nr 6 (Via Cassilina)
Piedimonte 241
Wzgórze 376
Wzgórze 453
Wzgórze 446
Wzgórze 467
Wzgórze 505
Wzgórze 635
Wzgórze 256
Wzgórze 575
Wzgórze 569
Wzgórze 593
Wzgórze 553
Wzgórze 133
Wzgórze 106
Wzgórze 724
Wzgórze 893
Wzgórze 824
Wzgórze 912
Wzgórze 382
Wzgórze 772
Wzgórze 771
Wzgórze 256
Wzgórze 445
Wzgórze 481
Wzgórze 445
Wzgórze 220
Wzgórze 1069
Wzgórze 1169
Wzgórze 1236
Wzgórze 1205

SZKIC Nr. 5.

Natarcie 2. Polskiego Korpusu

w dniach od 16 do 19·V·44r.